

## „Wianki“

Jeden to z nielicznych starosłowiańskich zwyczajów, któryśmy zachowali — puszczanie wianków w noc świętojańską. Oczywiście w miastach zwyczaj ten zmodernizował się znacznie — wianki puszczają nie dziewice, spragnione wiedzy o przyszłych swych losach miłosnych, lecz stowarzyszenia, i to nie wianki, wianeczki, ale całe „wiany“ olbrzymie. Są to przeważnie ukwiecone ozdobne łodzie, a ponieważ dzień jest także starosłowiańskim świętem ognia, więc też kombinacje i widowiska z ogni sztucznych różnokolorowych, stanowią lwia część obchodu. Tak jest w Krakowie, tak i w Warszawie. Wianki warszawskie słyną, jako wspaniałe widowisko — spieszą na nie dziesiątki tysięcy widzów.

W dzisiejszym numerze dajemy zdjęcia z tegorocznych wianków w Warszawie.

## Sejm palestry polskiej.

W nadpółwiankiej stolicy przez trzy dni w ubiegłym tygodniu obradował zjazd adwokatów polskich ze wszystkich dzielnic. Poruszono na nim wiele tematów zarówno specjalnych, interesujących adwokatów zawodowo, jak ogólnych, ujmujących kwestye prawne, wszystkich żywo obchodzące.

Jak przewodniczący zjazdu dr. Dziędzielewicz, prezes urządzającego zjazd Związku adwokatów polskich, w swem otwierającym zjazd przemówieniu słusznie podniósł, zjazd ten jest jednym ze środ-

czy nie adwokatura, jednym duchem obywatelskim ożywiona, jednak pojmująca godność zawodu, wspól-

umacnia. I w tem leży zjazdów takich wielkie znaczenie.



Sejm palestry polskiej: Prezydium zjazdu adwokatów polskich we Lwowie. (Fot. M. Münz, Lwów).



Ukwiecona łódź podczas uroczystości „wianków“ w Warszawie. (X) Naczelnik przystani Tow. wioślarskiego W. Borman.



„Wianki“:

Przystań Towarzystwa wioślarskiego w Warszawie, przystrojona na uroczystość „wianków“.

ków stworzenia adwokatury polskiej. Istnienie bowiem poszczególnych adwokatów polskich to jesz-

nie społeczeństwu służąca w wielkich jego zadaniach. Adwokaturę taką stwarza organizacja, którą zjazd

Uczestników zjazdu było przeszło 200; wśród nich licznie reprezentowane były: Warszawa, Poznań, Kijów, Łódź, Petersburg, miasta prowincjonalne Królestwa i t. d. W zjeździe wzięło udział oficjalnie miasto Lwów przez swego prezydenta, Wydział krajowy przez wice-marszałka dr. Pilata i cały szereg innych władz i instytucyj. Liczne odczyty, referaty na plenum, oraz prace sekcji zjazdu dały obfity plon, który wielki pożytek przyniesie palestrze i Temidzie polskiej.

## Z zielonego karnawału.

(Do ilustracji na str. 10).

Zaiste, higieniczniejsze i miłsze do zabawy są łąki czy polanki leśne od dusznych i pylnych, choć lśniących salonów — ale w tę bijącą w oczy prawdę najchętniej wierzą ci, którzy — salonów nie mają. Ostatnimi czasy jednak zwyczaj zabaw na świeżem powietrzu coraz bardziej się upowszechnia. Zwłaszcza u Warszawian, którzy nie mogą na całe lato opuścić syreniego grodu, radzi choć święta na zielonej natury spędzają łonie.

Do takich należeli kelnerzy warszawscy, których stowarzyszenie liczną a piękną urządziło wycieczkę do Młocin, gdzie w znanym lasku hucznie, dziarsko i wesoło się bawiono. Zabawę urozmaiciły wyścigi cyklistów, popisy wokalne i t. d. Ilu było uczestników miłej zabawy, świadczy nasze zdjęcie.



Sejm palestry polskiej: Obrady zjazdu adwokatów polskich we Lwowie.

(Fot. M. Waydowicz, Lwów).

## Jubileusz krakowskich weteranów wojskowych.

Krakowskie Towarzystwo weteranów wojskowych obchodziło dnia 28 czerwca jubileusz swego